Należytość pocztowa opłacona ryczałtem

Nr. 198 Kraków, niedziela 31 sierpnia 1924 roku Rok II

KURJER WIECZORNY

wychodzi codziennie popołudniu z wyjątkiem niedziel i świąt

Naczelny redaktor: Konstanty Srokowski

Redakcja: ulica Dunajewskiego Nr. 4 Telefon Nr. 4490 Konto czekowe P. K. O. Nr 152670 Adres dla listów: Skrytka poczt. 78

Prenumerata miesięczna bez odnoszenia 3 Zł 40 gr., z odnoszeniem 3 Zł. 60 gr z przesyłką pocztową 4 Zł. 20 gr. Zagranicą miesięcznie 7 Zł.

Cena numeru 15 groszy

Ceny ogłoszeń za 1 wiersz milimetrowy: Drobne i zwykłe zł. 0·10. — Nadesłane zł. 0·30. Po kronice zł. 0·35. — Na pierwszej stronie, w tekście i między giełdami zł. 0·45. Ogłoszenia zamiejscowe 50% drożej. — Ogłoszenia zagraniczne 100% droższe.

Administracja: ulica Batorego 10, parter Telefon Nr. 35-99 Konto czekowe P. K. O. Nr 152670 Adres dla listów: Skrytka poczt. 78

Treść numeru:

Soyez les bienvenus!

Witajcie!

La vieille capitale des Jagellons accueille aujourd'hui dans ses murs de nobles et aimables delegués pour le Congrés du Proffessorat des écoles primaires supérieures. Parmi les delegués se trouvent les representans de la France, Angleterre, Japon, Roumanie, Espagne, Belgique, Turquie, Estonie et Bulgarie.

Nous ne doutons pas d'etre des interpretes des sentiments de tous les habitants de la ville de Cracovie,ainsi que de toute la societe polonaise, en saluant nos hotes par de vieux souhaits polonais de „bienvenué" et en exprimant notre joie á cause de leur visite dans les Athenes polonaises. Les nobles hotes sont arrivés de Varsovie, qui était, il y a 150 ans, le lieu des conferences des hommes les plus celébres de la Pologne, pour la perfection du systéme de l'education publique et la residence du premier Ministere de civilisation en Europe, á la vieille capitale Almae Matris Jagellonicae, qui a donné au monde un homme de genie, Kopernik et qui cherche maintenant á absorber les meilleurs produits de la science et de la culture du monde entier.

Soyez les bienvenus. Vous étez venu dans le pays, dont les fils ont conquis sur le champ de bataille la liberté et l'independance et qui desire de conquerir par la noble rivalité l'égalité des droits dans le domaine de l'empire spirituel.

Nos coeurs battent pour vous, pleins d'entente pour l'amitié veritable et pour votre grande oeuvre, consistant á trouver de nouveaux chemins pour l'éducation de la jeunesse et la perfection de l'organisation des écoles.

Soyez les bienvenus dans les murs de notre capitale et quand viendra le moment de la separation, emportez les souvenirs de la cordialité et de la vieille hospitalité polonaise, qui ne vous manqueront pas en Athénes polonaises.

Witajcie!

Prastary gród Jagiellonów gości w swych murach dzisiaj szanownych i miłych gości: delegatów na kongres międzynarodowego nauczycielstwa szkół średnich. Wśród delegatów znajdują się reprezentanci Francji, Anglji, Japonji, Rumunji, Hiszpanji, Belgji, Czechosłowacji, Jugosławji, Turcji, Estonji, Bułgarji itd.

Jesteśmy niewątpliwie wyrazicielami zgodnych uczuć mieszkańców Krakowa oraz całego społeczeństwa polskiego, witając gości staropolskiem „Bywajcie" i wyrażając radość z powodu przybycia ich w gościnę do Aten polskich. Z Warszawy, która przed 150 laty była miejscem narad najświetniejszych mężów Polski nad udoskonaleniem systemu wychowania publicznego i siedzibą pierwszego w Europie ministerjum oświaty, mili i szanowni goście przybywają do siedziby prastarej Almae Matris Jagellonicae, która wydała genjusza Kopernika, a dzisiaj wchłania chciwie wszystko, co wiedza i nauka całego świata najlepszego i najszczytniejszego wydaje.

Witajcie. Przybyliście do kraju, którego synowie walką na placu boju zdobyli wolność i niepodległość a szlachetnem współzawodnictwem we wszystkich dziedzinach wiedzy i nauki chce zdobyć równouprawnienie na polu duchowego władztwa. Biją tu dla was serca, pełne zrozumienia dla prawdziwej przyjaźni, dla waszego wielkiego dzieła porozumienia się dla wytyczenia nowych dróg wychowania młodzieży i udoskonalenia organizacji szkolnictwa.

Witajcie w murach naszego grodu a gdy przyjdzie chwila pożegnania zabierzcie ze sobą wspomnienia serdeczności i staropolskiej gościnności, jakiej Wam nie poskąpimy w Atenach polskich.

Reichstag skapitulował

Dramatyczna scena głosowania nad ustawą kolejową — Nacjonaliści głosowali za ustawą — Opozycja komunistów i hitlerowców

(=) Telegramy, nadeszłe w ciągu dzisiejszej nocy z Berlina świadczą, że opozycja nacjonalistyczno-komunistyczna przeciw wprowadzeniu w życie układu londyńskiego dała za przegraną. — Reichstag skapitulował i przyjął wczoraj w trzeciem czytaniu 259 głosami ustawę bankową przeciw 172 głosom, przy dwóch wstrzymujących się od głosowania. Przeciwko ustawie głosowali między innymi nacjonaliści. Ustawa o likwidacji Notenbanku rentowego przyjęta została 262 przeciwko 172 głosom, przy jednym wstrzymującym się od głosowania. Ustawa o wyszukaniu pokrycia obciążenia przemysłu przyjęta została 261 przeciwko 175 głosom przy 12 wstrzymujących się od głosowania. Dalej w zwykłem głosowaniu parlament uchwalił ustawę o prywatnym banku emisyjnym i ustawę monetarną. Wśród powszechnego naprężenia przystąpiono do imiennego głosowania nad **ustawą kolejową, do której uchwalenia niezbędna była większość ⅔ głosów.** Powszechna uwaga była zwrócona na nacjonalistów. Wielu posłów nacjonalistycznych okazywało demonstracyjnie czerwone kartki (przeciw), przy głosowaniu oddało jednak kartki białe (za). Wynik głosowania był następujący: 314 za, 127 przeciw. Zatem ustawa kolejowa przeszła wymaganą większością dwóch trzecich głosów. Ogłoszenie wyniku głosowania przyjęli komuniści i narodowi socjaliści okrzykami i przekleństwami pod adresem niemieckich nacjonalistów.

Niektórzy posłowie niemiecko-narodowi wycofali się dyskretnie z chwilą rozpoczęcia głosowania nad ustawami kolejowemi. W ten sposób usunął się od głosowania admirał Tirpitz. Po ogłoszeniu wyniku głosowania prezydent skonstatował że stwierdzone zostały wszystkie warunki niezbędne dla przyjęcia ustawy. Poseł Graefe nacjonalista woła: Banda zdrajców. Wniosek o imienne głosowanie nad ustawą ramową do układu londyńskiego upadł. Głosowali zanim tylko komuniści i nacjonaliści. Ustawę tę przyjęto w zwykłem głosowaniu. Za ustawą tą głosowało także 6 nacjonalistów. W ten sposób Reichstag przyjął wszystkie ustawy, wprowadzające w życie plan Dawesa, a zatem ratyfikujące układ londyński.

Nacjonaliści chcieli obalić Marksa

Komuniści i hitlerowcy grożą — Podziękowanie kanclerza

Berlin. (Tel. wł.) Dzień wczorajszy zakończył się zwycięstwem rządu i partji koalicyjnych. Do ostatniej jednak chwili, bo nawet w czasie głosowania nad pierwszemi ustawami wykonawczemi do planu Dawesa panowała w parlamencie niepewność co do stanowiska nacjonalistów, to też ostateczny wynik głosowania był prawie dla wszystkich niespodzianką. Nacjonaliści czynili w ciągu dnia wczorajszego i dzisiejszego rozpaczliwe wysiłki celem przeforsowania swoich żądań zmierzających głównie do uzyskania kilku tek ministerjalnych i stanowiska kanclerza. Usiłowania te spełzły na niczem. W ostatniej chwili postanowiono wezwać kanclerza Marxa do ustąpienia, aby powołać na to stanowisko nacjonalistę. Żądanie to jednakże zarówno ze strony centrum jak i ze strony partji ludowej spotkało się ze zdecydowaną odmową. Toteż posiedzenie odbywało się w niesłychanie naprężonej atmosferze. Ostateczne wyniki głosowania na ławach koalicji rządowej zostały przyjęte burzliwą owacją. Loże dyplomatyczne jak również galerje manifestowały swoje zadowolenie. Komuniści i narodowi socjaliści wygrażali pięściami w kierunku galerji.

Z okazji uchwalenia ustaw Dawesa kanclerz Rzeszy w imieniu rządu niemieckiego ogłosił deklarację w której wyraża podziękowanie wszystkim członkom parlamentu, którzy przyczynili się do tego dzieła.

O reformę wychowania

Kraków, 30 sierpnia.

(w. w.) Podczas obecnych feryj wakacyjnych, odbył się w Lionie zjazd francuskich wychowawców. Zjechali się w tem mieście tkanin jedwabnych i wielkiego przemysłu przedstawiciele bardzo licznej armji francuskich nauczycieli, aby się zastanowić nad wielkiem zadaniem, jakie na nich ciąży i nad odpowiedzialnością jaką biorą wobec społeczeństwa ci, których obowiązkiem jest to społeczeństwo wychowywać. Zjechali się ci uczeni ludzie aby sobie otwarcie powiedzieć, że na nic będą wszystkie konferencje rozbrojeniowe, na nic pakt o Lidze Narodów i specjalne konwencje dotyczące kontroli nad handlem bronią i amunicją, jeżeli nie zostanie równocześnie rozbrojony duch społeczeństw i narodów.

Na darmo p. Leon Bourgeois wniósł na sesji Rady Ligi Narodów referat o rozbrojeniu i ograniczeniu zbrojeń, które mają zapobiec ewentualnym przyszłym wojnom, jeżeli równocześnie francuski nauczyciel nie oduczy młodych Francuzów nienawiści do Niemców a mały Hans w Berlinie wykuwał będzie dzieje swojej ojczyzny, poto, aby tem śmielej snuć plany o niedalekim rewanżu...

Nie pomogą nic traktaty wersalskie, londyńskie czy ryskie, kiedy kult wojny rozgości się w dziecięcych sercach, kiedy dzieci na swoją drogę życiową otrzymają stopnie z chemji, allgebry, mineralogji i historji a nie nauczy ich nikt miłości i szacunku dla ludzi...

Przedwojenne pruskie nauczycielstwo szczyciło się znanem powiedzeniem, że nie żołnierz i nie generał wygrał kampanję roku 1870, ale pruski nauczyciel ludowy. Pod kątem naszych rozpatrywań, będzie ta opinja właśnie najcięższem dla tego nauczycielstwa oskarżeniem...

Nowa, najstraszliwsza ze wszystkich dotychczasowych, wojna światowa przekreśliła wszystkie dotychczasowe usiłowania, zdążające do całkowitej reformy podstaw i założeń wychowania, wykazała jednak równocześnie, jak zgubne skutki sprowadza — bo sprowadzać musi — system dotychczasowy — wychowywania się i doskonalenia we wzajemnej nienawiści.

Obecnie kongres wychowawców w Lugdunie podjął przerwaną przez wojnę pracę nad pacyfikacją ducha na nowo. „Nauka historji — mówił na kongresie sędziwy nauczyciel Clemendot — jest w szkołach obecnych zakałą i wstydem ludzkości. — Podręczniki szkolne historji ociekają krwią morderstw, oszustw, cudzołóstw i wojen. Opierają się na błędnych dogmatach i uczą dzieci nie miłości ojczyzny ale nienawiści do innych narodów.

Bądźmy luminarzem narodów. Odrodźmy szkołę francuską w duchu pokoju i prawdy i budujmy w sercach naszych wychowanków nową Francję, ludzi pracy i uczonych, nie zaś starą Francję generałów i fabrykantów broni".

Za Clemendotem mówił prof. Gallieu, prof. Carre, prof. Dailly i dziesiątki innych, a z przemówień ich powstał jeden wielki akt oskarżenia pod adresem szkoły dzisiejszej, która czyni z dzieci jakieś potworki rasowej i narodowej nienawiści i sieje w młodych i niewinnych sercach zatrute ziarna przyszłych krwawych sporów i orężnych porachunków...

Czy historja ma nie być raczej dziejami pracy ludzkiej i kultury, obrazem rozwoju cywilizacyjnego narodów, czy ma tylko mówić o tem, co dzieli i swarzy ludy a nie o tem, co je łączy?

Dzisiaj przybywają do Krakowa uczestnicy międzynarodowego kongresu nauczycieli szkół średnich, którzy wczoraj obradowali w Warszawie na temat jednolitości szkolnictwa.

Jesteśmy o tem aż nadto przekonani, że śmiała myśl o reformie zasad i podstaw współczesnego wychowania nie powstanie w głowie obecnego ministra oświaty p. Miklaszewskiego. Niemniej jednak chwila obecna, gdy Kraków gości w swoich murach reprezentantów szkolnictwa niemal całego świata, jest właśnie najodpowiedniejsza, by przypomnieć w Polsce słowa wypowiedziane niedawno na wakacyjnym kongresie wychowawców w Lugdunie:

„Dajmy pierwszy przykład braterstwa ludzkiego. Odsuńmy od dusz dziecięcych krwawe widma dawno zamierzchłych rzezi. Bądźmy luminarzami nowej Polski pokoju, Polski uczonych i ludzi pracy".

Dlaczego wojewodami kresowymi zostali generałowie?

Władza administracyjna pozostaje w ręku Ministerstwa Spraw Wewnętrznych

Warszawa. (Tel. wł.) W związku z nominacją dwóch generałów na stanowiska wojewodów podkreślić należy, że odnośne decyzje rządu spowodowane zostały wyłącznie koniecznością należytego współdziałania władz cywilnych i wojskowych. Ponieważ w danym wypadku alternatywa podporządkowania władzy administracyjnej dowódców wojskowych okazała się niewłaściwa rząd postanowił pozostawienie pełnej władzy w ręku organów ministerstwa spraw wewnętrznych, **jako czynnika konstytucyjnie odpowiedzialnego za utrzymanie bezpieczeństwa w kraju wprowadzając jedynie generałów nie będących w stanie czynnej służby wojskowej na stanowiska wojewodów najbardziej zagrożonych województw.** Doświadczenie i autorytet wojskowy nowych wojewodów zapewniają harmonijne i konsekwentne przeprowadzenie ich zarządzeń, które łącznie z stworzeniem korpusu wojskowej straży granicznej podległej faktycznie ministerstwu spraw wewnętrznych w myśl odnośnej decyzji rządu zapewnić mają przywrócenie i utrzymanie spokoju na pograniczu kresów wschodnich.

Pożyczka francuska dla Polski

Paryż. (PAT.) Na skutek porozumienia prezesa ministrów Herriota z ministrem spraw zagranicznych Skrzyńskim rząd francuski poczynił już kroki dla umieszczenia w najbliższym preliminarzu budżetowym i **natychmiastowego uruchomienia trzech czwartych pożyczki dla Polski uchwalonej przez obie Izby francuskie w roku 1923.**

Sawinkow skazany w Rosji na śmierć

Kara śmierci zamieniona na 10 lat więzienia

Warszawa, (tel. wł.). „Rosta" donosi, że najwyższy sąd skazał Sawinkowa na śmierć, postanowił jednakże wszcząć starania o amnestję, która spowodowała, iż kara śmierci została zamieniona na 10 lat więzienia. W swoich zeznaniach i w ostatniem słowie Sawinkow przyznał otwarcie, że cała jego działalność polityczna, skierowana przeciwko władzy sowieckiej, była omyłką i błądzeniem, zrzekł się kategorycznie walki z władzą sowiecką, wyjaśnił działalność interwencjonistów z zagranicy, przedstawił szereg punktów, które zmusiły go do walki z władzami sowieckiemi. Rewolucja z października miała zupełnie i bez zastrzeżeń słuszność, swoje ostatnie słowo Sawinkow zakończył wezwaniem do wszystkich kochających swój naród, aby bez zastrzeżeń uznali władzę sowiecką i byli jej posłuszni.

Uchwały Międzynarodowego Kongresu Nauczycieli

Z Warszawy donoszą: Na wczorajszem rannem posiedzeniu naukowem kongresu po odczytaniu depeszy gratulacyjnej do pana Beltetta dyrektora biura, z powodu otrzymania orderu Polonia Restituta przystąpiono do dalszej dyskusji nad koordynacją różnych rodzajów i stopni szkolnictwa. Zabierali głos pani Ślusarska, pan Renard (Belgja), pan Weitz (Czechy), Jotejko (Polska), Roger (Francja), Lenz (Szwecja), Kozłowski (Polska), Bouchelt (Francja), Wołowski i Romer (Polska). Popołudniu uczestnicy kongresu zwiedzili gmach gimnazjum państwowego imienia Stefana Batorego. Na posiedzeniu popołudniowem, które się odbyło w gmachu tego gimnazjum przemówienia referentów wyczerpały dyskusję nad sprawą koordynacji szkolnictwa. Uchwalono następujące tezy:

Kongres uchwala:

1) organizacja trzech stopni szkolnictwa winna

Międzynarodowy Kongres Nauczycieli

I.

Na królewskim zamku ruch. Przedziwny ruch. Król Staś przyjmuje gości. Ten Stanisław August Poniatowski, ten tragiczny August tragicznego końca Polski dawnej, a równocześnie król prawdziwy mecenasów sztuki, nauki i kultury, przyjmuje gości na takiem zebraniu, jakiego równego nie ma ówczas świat.

Dostojni mężowie w atłasowych frakach i białych perukach, ze zwojami pergaminów pod pachą, przejeżdżają lektykami przez rozbawioną stolicę, hołubcami i menuetami pędzącą w zakryte zatracenie. Przejeżdżają lektykami i zadumani w sobie śpieszą przez zamek pełen wykwintu i intryg, do sali jednej — jedynej, nieprzystępnej dla flirtów i ogólnej prywaty.

Zasiadają w krąg stołu mahoniowego i jak rodzina przy łożu chorego są cisi, poważni i skupieni.

Otoczony zapachem perfum i wyczerpania wchodzi ich król i august narodu i serdecznym uśmiechem ich wita.

Jest źle, jest bardzo źle. Trzeba radzić nad Narodem, by zrozumiał i odparł haniebne żarty Katarzyny, aby się na zdrajców nie dał kształcić Fryderykom. Białe ręce rozwijają pergaminy i szeleszczą w komnacie zatroskane słowa.

Król słucha i głową potakuje. Tak, tak. — Wprawdzie nikt na świecie, żaden władca i naród żaden nie ustanowił jeszcze ministerstwa swojej oświaty i może nie wie nikt nawet co to słowo znaczy, ale Polskę stać na przodowanie w twórczej myśli. To jedno jeszcze może ją uratować. Niech ludzie-obywatele spodleni żądzą złota i uciechy, z mądrych nauczą się ksiąg, że zdrada to przekleństwo Narodu. Niech szlachcice i szlachetki i kmiecie i kmiotki, ciemni i pisać nie umiejące, oświecą się literami mędrców, co to jest człowiek i sumienie jego. By nikt cyrografu ciemności i szachrajstwa życia swego nie podpisał krzyżykiem, trzeba by wszyscy czytać i pisać umieli.

Tak, tak i wiele jeszcze razy tak. Rumieńce zachwytu i zapału barwią lica króla Stasia. Uśmiecha się do mężów dostojnych tak, jak się nigdy do kochanek nie uśmiecha i nazywa ich Komisją Edukacji Narodowej.

Bo naród trzeba edukować. I coraz w tej samej sali schodzą się ci sami dostojni mężowie w atłasowych frakach i białych perukach i radzą nad kształceniem kraju, by go ratować.

Niestety, zapóźno. Bo łatwiej jest talje kart czytać przy bakaracie i liczyć złoto, aniżeli wertować tomy mądrości i rachować sumienie niespokojne. Nie łatwo wstrzymuje się kogoś, kto w przepaść spada. Na nic choremu śmiertelne opowiadanie o zdrowem życiu, bo to już wszystko zapóźno.

Gaśnie uśmiech na licach króla Stasia i on król-August wstępuje do cyrku historji na wieczną pokutę.

Wróg kraj najeżdża likwidując żarty flirtów i parad dworskich i bunty garstki oświeconych gasi ich własną krwią. A naród w ciemności usypia jak w hipnozie i śpi lat przeszło sto.

Wróg zamek rabuje i swym gubernatorom wynajmuje. Jeno w jednej sali zamknęła się Komisja Edukacji Narodowej i pracuje dalej, szeleszcząc pergaminami. Nikt jej nie widzi i darmo bagnety kolą piękne ściany. Umarli mężowie dostojni już dawno i ich duchy tylko siedzą w krąg stołu z mahoniu. A ducha bagnet się nie ima.

I oto świat cały dowiaduje się, że Polska (choć Jej już nie ma), pierwsza na nim ma Ministerstwo Oświaty. Że chociaż jedna Polska, ta mała, choć liczna w miljony, przepieniaczyła się i w karty się przegrała, — to jednak ta Polska druga, choć zrachowana zaledwie setkami, ale wielka jak nieśmiertelność, ta Polska druga mężów dostojnych, może światu przodować nieraz i iść z nim zawsze w jednym rzędzie kultury i nauki i sztuki.

Warszawa w sierpniu 1924.

K. A. Czyżowski.

(Ciąg dalszy nastąpi).

być oparta na zasadach szczerze demokratycznych,

2) szkolnictwo średnie winno się znajdować w ścisłem związku ze szkołą elementarną a mianowicie we formie albo szkolnictwa ogólno kształcącego albo też zawodowo technicznego,

3) szkolnictwo średnie powinno zgodnie z zasadami sprawiedliwości społecznej i dobra państwa być dostępne dla wszystkich odpowiednio uzdolnionych uczniów szkół elementarnych. Uzdolnienie to ma być stwierdzane przez badanie lekarskie, egzamin pedagogiczny, a o ile możliwe psychologiczny.

4) Nauka w obydwu formach szkolnictwa średniego powinna być zapewniona uczniom przechodzącym ze szkoły elementarnej zarówno do szkoły średniej ogólnie kształcącej jak i zawodowej przez bursy bezpłatne, stypendja i specjalne fundacje.

5) Dla uczniów, którzy poprzestają na wykształceniu elementarnem będą utworzone kursa uzupełniające złączone z dokształceniem zawodowem aż do 18 roku życia.

6) Wreszcie stwierdzając, że wszelka reforma szkoły powinna się kształtować pod wpływem otoczenia społecznego, szczególnych warunków właściwych dla każdej narodowości, jej tradycji i doświadczenia pedagogicznego VI kongres wypowiada się w sposób następujący: Ponieważ próba połączenia pierwszych klas szkoły średniej z trzema ostatnimi klasami szkoły elementarnej dotychczas nie została dokonana we wszystkich krajach, obecnie więc nie należy jeszcze przesądzać ostatecznie czy klasy niższe szkół średnich mają być zastąpione przez klasy wyższe szkoły elementarnej, jednakże kongres nie przeciwstawia się próbom podejmowanym w tym kierunku w tych krajach gdzie warunki na to pozwalają.

Od Administracji

Upraszamy P. T. Prenumeratorów o rychłe nadesłanie prenumeraty za miesiąc wrzesień celem uregulowania nakładu.

Program pobytu uczestników

kongresu międzynarodowego profesorów szkół średnich w Krakowie w dniu 31-go sierpnia 1924 r.

Godzina 8'30: Powitanie na dworcu kolej. i odprowadzenie na kwatery. Godz. 10'00: Oficjalne powitanie w Auli Uniwersytetu Jagiell. Godz. 12'00: Obiad w małej sali Starego Teatru. Muzyka 20 pp. Godz. 1'40: Odjazd do Wieliczki. — Godz. 7'30. W Teatrze imienia Juljusza Słowackiego: „Zaczarowane Koło“ — Rydla. Godz. 9'00: Bankiet w salach Starego Teatru i Raut.

—o—

† Stanisław Smolka

W dniu 27 bm. zmarł w 70 roku życia w Nowoszycach na Polesiu Stanisław Smolka, jeden z najznakomitszych historyków polskich. Przed laty był śp. Stanisław Smolka profesorem historji polskiej na Uniwersytecie Jagiellońskim, piastował również godność rektora i generalnego sekretarza Akademji Umiejętności. Ostatnio był śp. Stanisław Smolka profesorem uniwersytetu lubelskiego. Sławę jego jako historyka ugruntowała znakomita monografia „Mieszko Stary i jeko wiek“, która była najlepszą z jego prac naukowych. Podczas wojny wydał po niemiecku i po francusku książkę o niebezpieczeństwie rosyjskiem

Wyniki śledztwa w sprawie nadużyć podatkowych na G. Śląsku

Oszustwa podatkowych dokonywano z premedytacją

Kraków, 30 sierpnia.

Na skutek informacji o nadużyciach przy składaniu deklaracyj podatkowych, prokurator przy sądzie okręgowym w Katowicach i oddział skarbowy województwa śląskiego zarządził rewizję i przystąpił do badania ksiąg przedsiębiorstwa Cesar Wohlheim w Katowicach i w zakładach Hohenlohe w Wołnowcu. Dochodzenia te dały następujący wynik: Firma Wohlheim w zysku i dochodzie na okres 22/23 do 24 czerwca **br. wykazuje jako dochód sumę 94 tys. 227.64 fr. złotych, tymczasem dochód obliczony przez władze skarbowe wynosił faktycznie 2,248.462 fr. złote.** Rzeczywisty zysk został ukryty przez nienotowanie w księgach dochodów uzyskiwanych ze wszystkich tranzakcyj sprzedaży węgla dla Niemiec, Austrji, Czech i Węgier. Akcje te wynoszące przeszło **2 i pół miliona** ton stanowiły 65% ogólnej ilości sprzedanego przez firmę węgla, nadto jak wynika ze zeznań współpracowników firmy, firma ta rozporządzając blankietami firmy Cesar Wohlheim w Berlinie dopuszczała się systematycznie fałszowania nietylko danych ksiąg handlowych ale również i rachunków, na podstawie których dokonywano księgowania. **Przy przeprowadzonej rewizji władze wykryły tajną korespondencję między zarządami firmy Cesar Wohlheim w Katowicach a firmy tejże nazwy w Berlinie.** Korespondencja ta świadczy niezbicie o **premedytacji dokonanego przestępstwa** a więc o **opracowaniu całego systemu księgowania stopniowo udoskonalonego i zmierzającego do ukrywania lwiej części osiąganych zysków.** Śląski urząd wojewódzki nałożył na mocy paragr. 97 ustawy z dnia 10 stycznia roku bież. karę w wysokości 6 mil. 273 tys. 837 fr. złotych. Prokurator zarządził **aresztowanie prokurenta firmy Schneidra, główny dyrektor firmy Böhm ukrył się poza granicami Polski.** Przeprowadzona w zakładach Hohenlohe rewizja wykryła również systematyczne nadużycia na wielką skalę. Z funduszów spółki akcyjnej Hohenlohe czynione były znaczne wkłady, sięgające setki tysięcy franków na rozbudowę kopalni towarzystwa Ohringen Bergbau, położonych po niemieckiej stronie Śląska.

Niezależnie od tego dotychczasowego rezultatu dochodzeń wynikiem ich jest wykrycie całego szeregu skonstatowanych fałszerstw w księgowaniu, polegających na nie wykazywaniu w bilansie bardzo znacznych kwot w walutach zagranicznych, na prowadzeniu fikcyjnych rachunków amortyzacyjnych itp. nadużyć, mających na celu krycie rzeczywistych zysków. Nie wykazany w ten sposób dochód sięgał **kilku miljonów złotych.** Rezultatem wstępnych dochodzeń było aresztowanie dyrektora zakładu Hohenlohe **Schmidta oraz dyrektorów Boferta i Pitza.** Dalsze dochodzenia są w toku.

KRONIKA

Kraków, 30 sierpnia

PROGRAMME

du séjour des membres du Congrès International des Professeurs de l'Enseignement Secondaire à Cracovie le 30 et 31 août 1924.

Le 30 aout:

à 10 heures: Accueil à la gare. Discours: M. Owiński, chef de l'Enseignement secondaire. M. Grotowski au nom des élèves. Arrivée au logis: rue Helclów — maison Helcel.

Le 31 août:

8·30 h Café Central — déjeuneur — promenade à travers de la ville.

10 h Academie à l'Université. Discours: M. Owiński, M. Karwiński et les représentants des autorités de la ville.

12 h Lunch dans le Théâtre Ancien.

1·40 h Départ pour Wieliczka.

7·30 h Au Théâtre Jules Słowacki — „Zaczarowane Koło“ de L. Rydel.

9 h Diner et rout dans le Théâtre Ancien.

(d) **ZJAZDY ZAWODOWE I POLITYCZNE W KRAKOWIE.** W niedzielę następną, dnia 7 września, odbędą się w Krakowie dwa zjazdy zawodowe a mianowicie zjazd robotników budowlanych w Domu górników oraz zjazd robotników drzewnych w domu robotniczym. Z powodu zajęcia sal powyższych domów przez te zjazdy zwołany na niedzielę 7 bm. zjazd polityczny „Wyzwolenia“ małopolskiego został przełożony na niedzielę 14 września.

(d) **SPRAWA KIOSKÓW REKLAMOWYCH NARESZCIE ZOSTANIE ZAŁATWIONA.** Jak się dowiadujemy magistrat rozpisał licytację ofertową dla uzyskania przedsiębiorcy, któryby wybudował kolumny reklamowe, które będą ustawione na ulicach i placach miejskich. Wewnątrz tych kolumn będzie się odbywać sprzedaż tytoniu, gazet itd. Termin do składania ofert upływa w dniu 18-go września godz. 12 w południe. Kioski te będą objęte przez inwalidów wojennych. W ten sposób znikną może wreszcie z murów miasta szpecące je afisze.

(d) **AKTOR POBITY PRZEZ OFICERÓW.** Dziś rano o 4-ej na pogotowie zgłosił się na p. Włod. Miarczyski, aktor teatru Słowackiego z licznemi obrażeniami na głowie i rękach. Koło dworca kolejowego napotkał p. Miarczyński dwu oficerów „pod dobrą datą“, którzy się wobec niego nieodpowiednio zachowali. Na zwróconą sobie uwagę oficerowie owi dobyli szabel i poczęli niemi p. M. płazować. Obu synów Marsa odprowadzono na odwach.

PROGRAM SZKÓŁ DOKSZTAŁCAJĄCYCH. Wczoraj odbyła się w Magistracie pod przewodnictwem wiceprezydenta Rollego narada w sprawie ustalenia programu nauki w szkołach wieczornych dokształcających. Udział wzięli przedstawiciele Kuratorjum szkolnego, Izby handlowej i przemysłowej, przewodniczący Stowarzyszeń przemysłowych i dyrektorowie szkół dokształcających Krakowa. Przedstawiciel Kuratorjum przed stawił plan reorganizacji szkół wieczornych, opierający się na podziale szkół na trzy grupy: rękodzielniczą, kupiecką i żeńską. Przedstawiony program spotkał się w zasadzie z przychylnem przyjęciem. Reprezentanci rękodzieła kładli tylko nacisk na silniejsze uwzględnienie wykształcenia ogólnego uczniów rękodzielniczych. Rozbieżność zdań ujawniła się dalej przy ustalaniu godzin rozpoczęcia nauki. Część uczestników oświadczyła się za godziną wcześniejszą, reszta — ze względu na rozkład ruchu w przedsiębiorstwach — za czasem późniejszym.

Przewodniczący cechów przedłożą w tej sprawie Kuratorjum szkolnemu pisemne wnioski.

(d) **ZWINIĘCIE KURSÓW IM. ADRJANA BARANIECKIEGO.** Istniejące od lat przeszło 50-ciu kursa im. Adrjana Baranieckiego pod kierunkiem prof. Rostafińskiego zostają w obecnym roku zwinięte, ponieważ z powodu dopuszczenia kobiet do uczelni średnich i wyższych od kilku już lat straciły swój charakter. Bardzo bogaty inwentarz tych kursów zostanie rozdzielony między instytucje szkolne gminne i rządowe.

TOWARZYSTWO „POLSKIEGO ŻAŁOBNEGO KRZYŻA“ ma na celu opiekę nad grobami Żołnierza Polskiego, a w niedalekiej przyszłości postawienie pomnika dla bohaterskiej młodzieży krakowskiej, — poległej w obronie granic Polski pod Lwowem, Wilnem, Warszawą i na Śląsku.

T-wo nie posiada jednak funduszów na ten zbożny cel i dla zrealizowania tej wzniosłej myśli Towarzystwo będzie urządzało nabożeństwa kościelne i odczyty. Społeczeństwo winno poprzeć ideę pietyzmu dla poległych bohaterów przez zapisywanie się na członków tegoż Towarzystwa. — Członkowie wpłacają: dożywotni 15 złotych jednorazowo, rzeczywisty 3 złote rocznie, wspierający 1 złoty rocznie. Wpisowe 0.50 gr. Wkładki wpisowe przyjmuje skarbnik Towarzystwa p. Wanda Jaugustynowa, Karmelicka 70, I p.

NR. 35 „WIADOMOŚCI LITERACKICH“ przynosi artykuły: R. Jaworskiego o stosunku naszych teatrów do współczesnej polskiej twórczości dramatycznej, J. Brodzkiego o Verhaerenie, E. Boyego o Chiarellim, St. Schayera o stosunku Tagorego do filozofji staroindyjskiej, A. Słonimskiego o drażliwości Żydów, E. Satie o Strawińskim, J. Wittlina o „Lampce oliwnej“ Zegadłowicza, J. Lechonia o ostatnich premjerach. Numer uzupełniają zwykłe rubryki.

INAUGURACJA SEZONU W TEATRZE IM. J. SŁOWACKIEGO. Po przerwie wakacyjnej otwiera dziś teatr im. J. Słowackiego nowy sezon dramatu, przedstawieniem „Zaczarowanego koła“, która to baśń poetycka zajmie repertuar wszystkich dni początku sezonu. Nowa inscenizacja p. St. Wysockiej, nowe dekoracje i kostjumy, zaprojektowane przez p. F. Krasowskiego. Plan pracy na czas najbliższy obejmuje: baśń poetycką Rabindramatha Tagore „Biuro pocztowe“, z której próby rozpoczęto jeszcze w ubiegłym sezonie, oraz sztuka japońska p. t. „Kagekijo“. Oba te utwory złączone będą razem w „Wieczór egzotycznej poezji wschodniej“. Na dalszym planie ostatnia wykończona sztuka śp. Tadeusza Rittnera p. t. „Wrogowie bogaczy“, oraz jedna z komedyj Fredry.

PRZEDSTAWIENIE DLA DZIECI I MŁODZIEŻY W BAGATELI. Jutro o godz. 12 w południe odbędzie się w Bagateli specjalne przedstawienie dla dzieci i młodzieży, z występem wszystkich artystów warszawskich, w połączeniu z cieniami czarodziejskiemi. Podczas przedstawienia odbędzie się wspólna zabawa, a artyści częstować będą grzeczne dzieci cukierkami.

REPERTUAR TEATRÓW.

Teatr im. Juljusza Słowackiego

Sobota: „Zaczarowane koło“.
Niedziela: „Zaczarowane koło“.

Teatr „Bagatela“.

Sobota: „Precz z nagością“ i Cienie czarodziejskie.
Niedziela o godz. 12 w południe przedstawienie dla dzieci i młodzieży. Niedziela o godz. 4 popoł.: Co śpiewają i tańczą w Warszawie i Paryżu i Cienie czarodziejskie. Niedziela wieczór: „Precz z nagością“ i Cienie czarodziejskie.

REPERTUAR KIN.

Sztuka: „Walka na płonącym sterowcu“.
Uciecha: „Tatjana“ dramat z Olgą Czechową w głównej roli.
Warszawa: „Żona z licytacji“, farsa z Ossi Oswaldą w głównej roli.
Reduta: „Krwawa arena“ sens. dramat hiszpański, pozatem wesoła komedja amerykańska.

ZE SPORTU

III. ZWIĄZKOWE ZAWODY PŁYWACKIE O MISTRZOWSTWO POLSKI.

Mające odbyć się w dn. 30 i 31 bm. III Związkowe Zawody Pływackie o Mistrzowstwo Polski zapowiadają się nadzwyczaj interesująco. Do zawodów zgłoszono dotychczas pływaków z następujących klubów: Cracovia, A. Z. S. (Kraków), A. Z. S. (Warszawa), Makkabi (Kraków), Makkabi (Warszawa), Jutrzenka, Erster Kattowitzer Schwimmverein, Hakoah (Bielsko), Polonja (Warszawa), Wojskowy Klub Wioślarski (Warszawa), Unja (Poznań), Pierwszy Klub Pływaków (Siemianowice) i inne.

Spodziewane jest, ze względu na udział wybitnych pływaków, pobicie wielu dotychczasowych rekordów polskich.

Program zawodów obejmuje: I. **Mistrzowstwa:** 1) wyścigi panów i pań na 100 m., 400 m., sztafeta 4×50 m. 2) Skoki panów i pań z jednego metra, trzech metrów. 3) Skoki z wieży z 5 m. i 8 m. II. **Biegi ogólno - polskie:** 200 m., panowie klasyczni, 100 m., panowie grzbietowy, 200 m., panie klasyczny. III. **Biegi juniorów:** 50 m., dowolny, 200 m dowolny i 3×50 m sztafeta. Specjalną atrakcją będzie rewanżowe spotkanie w piłkę wodną drużyn reprezentatywnych Katowic i Krakowa.

Początek zawodów codziennie o godz. 3 pop. Bilety w cenie po 4 i 3 zł. siedzące, wstępy 2 zł., studenci i akademicy 1 zł.

ZE ŚWIATA

WYSTAWA SZTUKI STOSOWANEJ W PARYŻU. W dniu dzisiejszym generalny komisarz międzynarodowej wystawy sztuki stosowanej Fernande Dawid w obecności radcy legacyjnego p. Szembeka przyjmował na terenach przeznaczonych pod budowę pawilonu polskiego delegację polską przybyłą pod kierownictwem Jerzego Warchałowskiego, delegata rządu polskiego. Pan Fernande Dawid wydał dla członków delegacji oraz przedstawicieli władz polskich śniadanie, w czasie którego wymieniono serdeczne toasty za powodzenie wystawy. Przedstawiony przez p. Józefa Czajkowskiego projekt pawilonu polskiego wywołał żywe zainteresowanie w artystycznych sferach francuskich, które wróżą mu wielkie powodzenie.

BURZE MORSKIE. Szalejący wciąż u wybrzeży atlantyckich Stanów Zjednoczonych orkan spowodował w dniu wczorajszym szereg nowych wypadków na statkach znajdujących się na morzu. Ze statków nadchodzą w dalszym ciągu depesze iskrowe z prośbą o pomoc zwłaszcza dla licznych ciężko rannych osób, któreby należało jak najprędzej umieścić w szpitalach.

MANEWRY FLOTY RUMUŃSKIEJ. Według komunikatu rumuńskiego ministerstwa wojny rosyjska flota czarnomorska odbywa ćwiczenia w niewielkiej odległości od wybrzeży Rumunji i Bułgarji. Kilka okrętów rosyjskich oświetlało wybrzeże rumuńskie reflektorami. Wśród ludności rumuńskiej Dobrudży powstała panika. Rumuńska flota czarnomorska z wielką uwagą obserwuje ruchy floty rosyjskiej.

NADESŁANE

—o—

WYDZIAŁ STOWARZYSZENIA IZRAELITÓW POSTĘPOWYCH zawiadamia, że sprzedaż biletów wstępu do świątyni postępowej odbywać się będzie w budynku Stowarzyszenia ul. Podbrzezie 1, od niedzieli dnia 31 sierpnia br. w każdą niedzielę od godz. 10 do 1 w południe i od 3 do 6 popoł., zaś we wtorki i czwartki od godz. 6 do 8 wieczór. Członków, którzy biletów nie odbiorą do dnia 15 września br. będzie się uważało za niereflektujących na miejsca w świątyni.

W Krakowie 29 sierpnia 1924.

Za Wydział: **Dr. Rafał Landau.**

Grecka miłość w Paryżu

(Dokończenie).

Przy rozpatrywaniu prostytucji żeńskiej wyjątkowo tylko powstaje pytanie, kto jej dostarcza klienteli. Groteskowość tego pytania jest też pierwszem zjawiskiem, nasuwającem się w razie postawienia takiego pytania. Jestto wiecznie pomijana milczeniem odwrotna strona medalu, którego tamta strona przeszła przez wszystkie ręce.

Inaczej zupełnie ma się rzecz przy traktowaniu prostytucji męskiej, homoseksualistycznej. Zainteresowanie publiczne jest tutaj wręcz odwrotne.

Przedewszystkiem stwierdzić trzeba, że klientela, która korzysta z prostytucji męskiej składa się w olbrzymiej części z cudzoziemców, wśród których zdaje się że przewaga należy do przedstawicieli rasy anglosaskiej. Czy ten objaw należy tłumaczyć poprostu tem, że cały Paryż dosłownie zalany jest anglosasami, nie wiem. Podkreślam ten przejaw wielkiego udziału cudzoziemców dlatego, że należałoby problemat homoseksualizmu po wielkich miastach, a więc i w Paryżu, rozpatrywać raczej na tle międzynarodowem a nie zrzucać go wyłącznie na karb danej narodowości.

Nasuwa się tu pytanie, jakże więc odnosi się do tej sprawy opinja rdzennie francuska? Pytanie tem ciekawsze, że przecież historja francuska ma swego **Henri III et ses mignons.** Wszak to naród łaciński, którego kodeks w zasadzie nie karze miłości greckiej. Wszak ten kraj słynie od czasów Woltera z wielkiego libertynizmu, a w Europie krąży legenda o dekadencji i rozkładzie rasy francuskiej.

Otóż przedewszystkiem jedna uwaga, którą zawsze należałoby pamiętać. W wielu wypadkach można powiedzieć śmiało, że Paryż to Francja, ale w imię innych trzeba stwierdzić, że jednak Paryż, to jeszcze nie Francja.

Miłość grecka w Paryżu jest jednym z niezliczonych tematów, na których **„esprit“** francuski przeciąga ostrze swego nieporównanego dowcipu i sarkazmu. Biada ludziom na świeczniku, ze świata politycznego, artystycznego, literackiego czy teatralnego, których opinja publiczna uzna za hołdowników miłości greckiej. Ich upodobania są niewyczerpanem źródłem dla autorów niezliczonych „revue“ i humorystów. W tem smaganiu jednak, które bywa czasami bezlitosne, nie czuć nigdy tonu moralistycznego, nie występuje z biczem satyry obrażona etyka czy moralność. To francuz, klasyczny **homme galant** wobec pięknych kobiet, chłosta ludzi, którzy obrali za przedmiot kultu erotycznego co innego, niż piękną kobietę. To nieprzerwana tradycja galanterji dworskiej od czasów trubadurów, aż do ostatnich Ludwików, przekazana współczesnemu uwielbieniu dla kobiety, zbyt pewna siebie, aby wytaczać ciężkie działa moralizatorskie, smaga dowcipem tradycje Henryka III, które nie ustały zupełnie i za Ludwików. Czytamy w świeżo wydanych pamiętnikach proboszcza wersalskiego z czasów Ludwika XIV, że kiedy nakłaniano króla, aby wystąpił przeciw specjalnym upodobaniom erotycznym, szerzącym się wśród dworu, **le Roi Soleil** machnął pogardliwie ręką i rzekł z uśmiechem: „Więc cóż? mam rozpocząć od **Monsieur mon frere?“** Nawet protekcja tak wysoka, jaką okazywał brat królewski dla greckich upodobań, nie alarmowała króla, który był pierwszym galantem Francji dla pięknych dam.

Tosamo widzimy i dzisiaj. Opinja publiczna w Paryżu (Paryż to Francja) nie alarmuje się grecką miłością w stolicy (Paryż to jeszcze nie Francja).

Takiego zaalarmowania nie widać i w literaturze, która niejednokrotnie brała za temat miłość grecką. Wymienię z przedwojennych powieści **Lucjana** — Binet-Valmera, oraz Jesus la Caille, Francis Carco, a z powojennych **Ces petits messieurs** Francis de Miomandre'a.

A władze? a więc w pierwszym rzędzie policja? Sąd? Wobec tego, że kodeks nie karze tych przejawów, policja i sądy wkraczają tylko tam, gdzie następuje albo obraza moralności publicznej albo wchodzi w grę uwiedzenie małoletnich. W takich wypadkach kary bywają ostre.

DZIAŁ GOSPODARCZY

Horoskopy rynku akcyjnego

(r) Na giełdzie efektów na początku minionego tygodnia zaznaczyła się zniżka kursów, spowodowana realizacją tranzakcyj ultimowych. Od wtorku nastąpiła jednak znaczna poprawa tendencji i silny pokup, efekta w zupełności zdołały wyrównać straty poprzednich dni i w rezultacie tydzień miniony zakończyła giełda ogólną poprawą kursów. Wogóle na giełdzie zapanowało ożywione usposobienie, chęć kupna przy braku towaru i znaczna ilość obrotów, co wskazuje dobitnie na to, że zainteresowanie akcjami stale zaczyna wzrastać. Na tę korzystną dla życia gospodarczego poprawę na giełdzie, składa się kilka przyczyn. Przedewszystkiem odczuwać się daje zmniejszenie się kryzysu gospodarczego i ógólna poprawa sytuacji w przemyśle i handlu. Akcja rządu w kierunku zwalczania lichwy pieniężnej, znaczne zasoby gotówki, ulokowane dotychczas na procent, skierowuje na rynek akcyjny. Niskie kursa efektów zachęcają do kupna, a nawet lekka zwyżka daje wyższe oprocentowanie ulokowanych kapitałów w akcjach niż przewidziane w rozporządzeniu rządowem i to bez obawy wejścia w konflikt z prokuratorem za przekroczenie ustawowej stopy. Również sytuacja polityczna w Europie zaczyna się rozjaśniać. Uchwały londyńskie zaakceptował parlament francuski, a wczoraj uchwalił je parlament niemiecki. W związku z tem realizacja pożyczki amerykańskiej dla Niemiec w kwocie 800 miljonów marek złotych wnet nastąpi.

To też spodziewać się należy, że ruch zwyżkowy w przyszłym tygodniu poczyni dalsze postępy. Na ogół konjunktura dla akcyj wytwarza się przychylniejsza, choćby w związku z ukończeniem prac nad prawem akcyjnem i wejściem w życie waloryzacji kapitałów akcyjnych, które to ustawy już w najbliższych dniach przedłożone zostaną Radzie Ministrów i po uchwaleniu opublikowane na zasadzie pełnomocnictw, udzielonych przez Sejm premjerowi Grabskiemu.

Sprawy celne

Ministerstwo Skarbu zarządziło, aby zamiast zgłoszenia towaru na piśmie, można było w niektórych razach dokonywać zgłoszeń ustnych. — Zgłoszenia ustne są mianowicie dozwolone: dla podróżnych, dla mieszkańców pogranicza na towary wprowadzane na własny użytek, wagonów wypożyczonych za granicę, towarów zgłaszanych do odprawy przez instytucje naukowe, za pozwoleniem kierownika urzędu celnego — towarów przeznaczonych nie na handel, lecz do osobistego użytku, przesyłek odprawianych w ruchu pocztowym i powietrznym, żywych: zwierząt, ptactwa, owadów, płazów i ryb, świeżych ziemniaków i kapusty, przewożonych w okręgach, w których są wolne od cła, towarów ulegających szybkiemu zepsuciu — wolnych od cła i podlegających opłacie celnej, towarów nadchodzących w jednogatunkowych przesyłkach wagonowych.

Od przesyłek towarowych, przywożonych do obszaru Rzeczypospolitej Polskiej lub wywożonych z tego obszaru pobiera się przy ostatecznej odprawie następującą opłatę manipulacyjną.

Od towarów podlegających opłacie celnej — w wysokości 5 proc. od sumy cła, najmniej jednak 0.5 zł od każdej przesyłki, od towarów przywożonych, wolnych od cła — od 0.01 do 0.25 zł od 100 kg. wagi surowej, najmniej jednak 0.5 zł od każdej przesyłki, od towarów wywożonych — od 0.01 do 0.02 złotego od 100 kg. wagi surowej, najmniej jednak 0.5 zł. od każdej przesyłki.

Od wszelkich opłat manipulacyjnych są wolne przy przywozie i wywozie: węgiel kamienny, koks torf, żywe zwierzęta, ptactwo, ryby, towary przewożone w ruchu granicznym oraz przedmioty przewożone na zasadzie umów o reewakuacji i rewindykacji. Od przesyłek pocztowych i transportowych drogą powietrzną, podlegających opłacie celnej — opłata manipulacyjna wynosi 15 proc. od sumy cła. Opłata składowa pobiera się od towarów, przyjętych na skład urzędowy według osobnych przepisów.

O ile za towary, złożone w składach urzędowych, należności celne nie zostały uiszczone w terminach — pobiera się za zwłokę odsetki w wysokości 0.03 proc. dziennie od przypadającej kwoty. Wysokość opłat poza godzinami biurowemi, oraz za konwojowanie i strzeżenie Ministerstwo Skarbu ustali w oddzielnych przepisach.

Zagraniczne przesyłki kolejowe, nadane do polskiego obszaru celnego, lub też przeznaczone do tranzytowego przewozu przez polski obszar celny, z wyjątkiem przesyłek przewożonych w tranzycie uprzywilejowanym, winny być zaopatrzone w dwa egzemplarze deklaracji celnej nadawcy. Z chwilą przybycia przesyłki do polskiego obszaru celnego, kolej wręcza wspomniane deklaracje właściwemu urzędowi celnemu.

Poza tem władze tolerują lokale, służące dla rendez-vous może dlatego, że są zbyt słabe, aby je wytępić za jednym zamachem a niedopuścić do powstawania nowych. Jednak mają na nie czujne oko, i przy najmniejszym skandalu lub poruszeniu opinji publicznej zamykają ten czy ów kal bez apelacji.

* * *

Może ktoś zapytać teraz, jak się ma rzecz z drugą „gałęzią“ homoseksualizmu, z miłością lezbijską?

* * *

Jak wszędzie, tak i w Paryżu liczy ona podobno sporo zwolenniczek, zwłaszcza wśród prostytutek wszystkich stopni. Jest jednak dyskretna, a o ile się afiszuje, czy demonstruje, to najczęściej na wyraźne żądanie amatorów, ciekawych podobnych widowisk. Jak wszędzie, tak i tutaj, tolerowana jest z większą pobłażliwością od miłości greckiej wśród mężczyzn. Może zawdzięcza to Safonie, której wielbiciełki rzucily niewątpliwie romantyczną gazę na te „upodobania“?

* * *

Problem greckiej miłości bywa łączony z całym szeregiem zagadnień socjologicznych, jak dekadencja rasy, upadek instytucji rodziny, zmniejszanie się ludności etc. Więc im większe jest niebezpieczeństwo, jakie ma ona przedstawiać, tem lepiej jest poznać jaknajdokładniej jej przejawy.

W. Kar-ski.

KRONIKA KRAJOWA

STAWKI DYSKONTOWE BANKU GOSPODARSTWA KRAJOWEGO. Tutejszy Oddział Banku Gospodarstwa Krajowego, pobiera tytułem dyskontu przy wekslach płatnych w Krakowie, względnie w miejscowościach, w których znajdują się oddziały lub zastępstwa banku dyskont w wysokości 18 wzgl. 21 proc. w stosunku rocznym bez żadnych kosztów.

O ile natomiast na wyraźne żądanie klientów Oddział tutejszy przyjmuje weksle płatne na innych miejscach, wówczas liczy koszta inkasa zaliczane mu przez obcych korespondentów, których wysokość jest ustalana przez tychże korespondentów, a nie przez Bank Gospodarstwa Krajowego.

PROJEKTOWANE ZMIANY W USTAWIE O PODATKU PRZEMYSŁOWYM. Informują nas, że są opracowywane następujące zmiany w ustawie o państwowym podatku przemysłowym: Ma nastąpić zniesienie świadectw przemysłowych i kart rejestracyjnych. Pobierany w charakterze podatku procent od obrotu, który obecnie wynosi 2.5 prc., może być zróżniczkowany tak, że przedmioty pierwszej potrzeby będą opłacały mniejszy procent, mianowicie pół procent od obrotu, a przedmioty należące do innych kategoryj stopniowo większy procent, aż do 10 prc., który będzie pobierany od przedmiotów zbytku.

Zmiana ta dąży z jednej strony do uproszczenia czynności podatkowych, z drugiej zaś do więcej sprawiedliwego obłożenia płatników, którymi przecież nie są firmy handlowe, ponieważ te doliczają podatek od obrotu do swoich kosztów handlowych i przekładają go na klientów, jako podatek o charakterze konsumpcyjnym.

PODATEK GRUNTOWY. Na przyszły 1925 rok podatkowy — normy podatku gruntowego mają obowiązywać te same, co i na bieżący 1924 rok.

PROJEKT USTAWY CZEKOWEJ. Nowa ustawa czekowa została już opracowaną i wchodzi na porządek dzienny najbliższego posiedzenia Rady Ministrów. Projekt ustawy czekowej opracowany został na zasadach, przyjętych na konwencji haskiej, z uwzględnieniem jednak lokalnych potrzeb i warunków. Ustawa ma na względzie zadośćuczynienie wzrastającej wciąż potrzebie zwiększenia środków płatniczych obiegowych. Czeki będą się obracały w stosunkach handlowych tak jak weksle na zasadzie żyra i indosa. Takie czeki mogą być wydawane na Bank Polski, państwowe instytucje bankowe, oraz na zarejestrowane firmy, prowadzące operacje bankowe. Czeki nie będą „certyfikowane“ przez firmy, na które są wystawione (trasat), t. j. nie będzie dopuszczone „przyjęcie“ dla celu stwierdzenia, że czek ma dostateczne pokrycie, a to z następujących względów: aby nie dopuszczać obiegu znaków pieniężnych prywatnych i aby nie podrywać zaufania do firm handlowych operujących czekami.

Słowem czek będzie oparty na zaufaniu do wystawców, którym grozi surowa kara za nadużycie zaufania, gdyż w razie dowiedzionej złej woli w sprawie wystawienia czeku na taką sumę, na którą nie byłoby dostatecznego pokrycia, wystawca może być skazany przez sąd na więzienie do roku jednego. Termin, na który mają być wydawane czeki projektuje się do dni 10.

WSZECHPOLSKI ZJAZD DELEGATÓW PRACOWNIKÓW BANKOWYCH I UBEZPIECZENIOWYCH z całej Rzeczypospolitej odbędzie się w dniach 7 i 8 września we Lwowie. Z ramienia krakowskiego okręgu wyjeżdżają pp.: Dr **Binder** i **Statter**, zaś jako delegaci Zarządu Głównego **Dr Baar** i **Skotnicki**. Na porządku dziennym Zjazdu przewidziane są sprawy pierwszorzędnego znaczenia dla organizacji urzędników bankowych. — Między innymi Zjazd obradować będzie nad kwestją bezrobocia i ustawicznemi redukcjami personalu bankowego, oraz obmyśli środki taktyczne na przyszłość. Lwów przygotowuje się, jak donosi prasa tamtejsza, do tego Zjazdu imponująco. Przewidzianem jest oprócz innych urozmaiceń zwiedzenie Targów Wschodnich.

PRZED TARGAMI WSCHODNIEMI. Na skutek intenzywnej propagandy nawołującej do udziału w Targach Wschodnich ministerstwo kolei w Belgradzie wydało zarządzenie, na mocy którego podróżni i eksponaty wyjeżdżające na Targi Wschodnie, korzystają z ulgowej taryfy. „Savska Banka“, jedna z poważniejszych instytucyj handlowych wysyła na Targi Wschodnie próbki wina, śliwek, powideł, sardynek, oliwy, skór i tytoniu. Dzienniki ogłaszają depeszę prezesa Targów Wschodnich, zapraszającą kupców i przemysłowców jugosłowiańskich do przyjazdu do Lwowa.

WYWÓZ NA BLISKI WSCHÓD. Wedle doniesienia Konsulatu Rzeczypospolitej Polskiej w Galacu wzrosło na Bliskim Wschodzie zainteresowanie towarami polskimi. Brak tam tylko bliższych danych o źródłach zakupu w Polsce wobec braku księgi adresowej, w języku dostępnym dla cudzoziemców.

Izba handlowa i przemysłowa w Krakowie, która przesłała Konsulatowi w Galacu zestawienie firm eksportowych okręgu, prosi zainteresowane przedsiębiorstwa o dodatkowe zgłoszenie tych artykułów, które obecnie posiadają na wywóz, gdyż wykazy te muszą być co pewien czas uzupełniane.

GIEŁDA LWOWSKA

Lwów, 29 sierpnia. Bank hipoteczny 0.77, Bank przemysłowy 0.62, Bank ziemski kred. 0.20, Browary 11.00, Chodorów 7.68, Chybi 10.75, Niemojowski 0.80, Ojkos 4.20, Parowozy 0.34, Polska nafta 0.52, Polskie tow. bud. 0.33, Rakszawa 4.07, Siersza górnicza 6.60, Sole potasowe 6.70, Zieleniewski 13.65.

Giełda poznańska

Poznań, 29 sierpnia. Bank Przemysłowców 4.50, Bank Zw. Sp. Zar. 8.00—8.50, Pol. Bank Handl. 2.75, Bydg. Fabr. Mydeł 1.20, Brow. Krotosz. 3.50, Cegielski 1.00, Centr. Skór 3.20, Goplana 3.90, C. Hartwig 0.90, Hartwig. Kantorow. 5.00, Herzfeld Victorius 7.00, Lubań 75.00, Dr. Roman May 30.50 —31.00, Płótno 0.70—0.65, Pneumatyk 0.20, Pozn. Sp. Drzewna 1.45, Sarmatia 7.00, Wisła Bydgoszcz 13.00, Wytw. Chemiczna 0.40, Zjedn. Brow. Grodzieckie 2.30.

Giełda wiedeńska

Wiedeń, 29 sierpnia. W tys. Mraźnica 52—54, Tepege 49.5—50, Zieleniewski 175, Karpaty 182, Fanto 240, Galicja 12500, Schodnica 288, Lumen 11,4, Nafta 212, Kol. Lwów—Czern. 148, B. Małop. 6.1, Brow. Lwow. 145, Silezja 25, Goleszów 810.

Złoty w dniu 29 sierpnia 1924

Gdańsk: złoty 106.86—107.39, przekaz na Warszawę 106.68—107.22, **Berlin:** przekaz na Warszawę 80.09—81.71, **Bukareszt:** przekaz na Warszawę 38.50, **Czerniowce:** przekaz na Warszawę 38, **N.-Jork:** przekaz na Warszawę 19.25, **Paryż:** przekaz na Warszawę 358, **Londyn:** przekaz na Warszawę 23.50, **Zurych:** przekaz na Warszawę 102½, **Wiedeń:** złoty 13650, przekaz na Warszawę 13600—13700, **Praga:** złoty 656½, przekaz na Warszawę 625—658.

Rozwój kursów na giełdzie krakowskiej w bież. tygodniu

Kraków, od poniedziałku 25 sierpnia do piątku 29 sierpnia

AKCJE	Transakcje w złotych		AKCJE	Transakcje w złotych	
	25/VIII	29/VIII		25/VIII	29/VIII
Bank Przemysłowy . . .	0·59	0·62	Polska Nafta	0·51—0·52	0·60—0·63
Bank Zw. Spółek Zarob.	6·25 6·50	7·25—7·75	„Pokucie"	0·50	0·55 0·57
„Tohan"	0·53—0·55	0·58—0·60	Elektr. Siersza	0·26	0·29
Zieleniewski	14·25—13·50	13·50—14·25	Porcelana Ćmielów . . .	0·87—0·89	0·80—1·00
Cegielski, Poznań	0·82—0·84	0·90—0·92	„Krakus"	1·10—1·07	1·25
„Trzebinia"	1·00—1·05	1·15—1·20	Chodorów	6·75—7·00	7·50—7·75
Górka	23·00	22·60—23·75	Chybie	10·00—11·00	10·50—11·00
Siersza	6·25	7·00—7·20	A. Piasecki	1·50	1·55
Tepege	3·80—3·50	3·90—4·00			

Rosja nie przeprowadza mobilizacji

Nowa banda bolszewicka przekroczyła granice Polski

Warszawa, (tel. wł.). Wiadomości o ogólnej mobilizacji armji sowieckiej nie sprawdzają się. Jak się dowiadujemy, niepokojące te wiadomości są celowo rozpowszechniane przez agentów sowieckich, w celu wywołania wśród ludności kresowej nastroju paniki. Centralą całej tej agitacji jest podobno Berlin, skąd wysyłane są instrukcje do agentów, działających na terytorjum Polski.

W ciągu dnia wczorajszego przekroczyła granicę polską na terytorjum powiatu Łuninieckiego grupa złożona z 28 osób. Natychmiast zarządzona obława doprowadziła do aresztowania 7 członków bandy, których odprowadzono na posterunek policji państwowej.

Dziennikarz węgierski uprowadza Lwowiankę samolotem do Afryki

Przygody pani Aleksandrowiczowej — Chciała „zwiedzić" Paryż i odlecieć do Afryki — Romantyczna para w areszcie

Z Pragi donoszą: Policja w Pradze otrzymała ze Lwowa telegraficzną prośbę, by zatrzymała **25-letnią Amalję Aleksandrowiczową, żonę kupca, która porzuciwszy swego męża, uciekła ze Lwowa z nieznanym mężczyzną.** Pani Aleksandrowiczowa otrzymała z Pragi depeszę, podpisaną przez jakiegoś Wiktora, wzywającą ją do wyjazdu ze Lwowa. Zrozpaczony małżonek obawia się, że jego żona wpadła

W RĘCE HANDLARZA ŻYWYM TOWAREM,

który będzie usiłował ją wywieźć do Kalkuty lub Bombaju, gdyż są poszlaki, że nieznajomy zaopatrzył się już w kartę okrętową do Colombo. Równocześnie telegrafowała do policji w Pradze, matka Aleksandrowiczowej, która również obawia się uprowadzenia córki do Indyj. Policja otrzymawszy alarmujące depesze, poczyniła natychmiast poszukiwania i zdołała stwierdzić, że Aleksandrowiczowa przenocowała z nieznanym osobnikiem w hotelu w Pradze i następnie rano udała się z nim automobilem na lotnisko w Kbell, by

ODLECIEĆ SAMOLOTEM DO PARYŻA.

Zawiadomiono natychmiast telefonicznie posterunek żandarmerji w Kbell, jednakże otrzymano wiadomość, że przed chwilą aeroplan odleciał. **Detektywi zdołali stwierdzić, że towarzysz zbiegłej samolotem damy nazywa się Wiktor Szimon i jest dziennikarzem w Budapeszcie.** Policja rozesłała radjodepesze do lotnisk w Strassburgu i Paryżu. O godzinie 12-tej w południe doniosła jednak żandarmerja w Kbell policji w Pradze, że samolot powrócił na lotnisko, a

ZBIEGŁA PARA ZOSTAŁA NATYCHMIAST PO WYLĄDOWANIU ARESZTOWANA.

Samolot w okolicy Tachau wpadł w próżnię powietrzną i z tego powodu musiał zawrócić do Pragi. Aresztowanych przewieziono z lotniska automobilem do policji w Pradze. Przy przesłuchaniu pani Aleksandrowiczowa zeznała, że poznała swego towarzysza we Francensbadzie i chciała z nim odwiedzić Paryż. **Ze swoim małżonkiem prowadzi proces rozwodowy.** Wiktor Szimon podał policji, że pracuje jako dziennikarz w kilku pismach węgierskich i właśnie

JAKO SPRAWOZDAWCA MIAŁ SIĘ UDAĆ DO PÓŁNOCNEJ AFRYKI.

Był on przekonany, że jego towarzyszka podróży rozwiodła się z mężem. Ponieważ jednak istnieją silne poszlaki, że chciał on uprowadzić p. Aleksandrowiczową, zatrzymano go w więzieniu aż do chwili przybycia ze Lwowa zdradzonego małżonka, który ma odwieźć żądną przygód żonę z powrotem do nadpełtwiańskiego grodu.

Mordercy miljarderzy skazani na śmierć

Najsensacyjniejsza rozprawa Nowego Świata — Tłum wtargnął na salę rozpraw — Wstrząsające momenty rozprawy

Chicago, (tel. wł.). Dwaj młodociani mordercy, synowie miljarderów Loeb i Leopold zostali przez sąd skazani na karę śmierci przez powieszenie.

Kraków, 30 sierpnia.

W ten sposób dobiegł do końca jeden z najbardziej sensacyjnych na świecie procesów. Kto zna amerykanów i wie z jakiem zainteresowaniem śledzą oni także o wiele mniej znaczące życiowe wypadki, nie będzie się dziwił, iż o procesie tym głośno było w całej Ameryce. Przez dnie całe oblegany był przez nieprzeliczone tłumy budynek sądowy, gdyże sądzono tam za zamordowanie młodego swego przyjaciela Franka, dwaj młodzi studenci, synowie miljarderów Natan F. Leopold i Ryszard A. Loeb.

Loeb i Leopold popełnili straszliwy mord na swym przyjacielu, by — jak w swych przemówieniach zaznaczała obrona — widzieć,

JAK Z UPŁYWEM KRWI UCHODZI ŻYCIE

z śmiertelnie rannego człowieka.

Stanowisko obrony było oczywista bardzo trudne, — ciężko było wynaleźć argumenty, któreby zmniejszały winę zwyrodniałych zbrodniarzy. — Przewód sądowy trwał bardzo długo. Przez salę sądu w Chicago przesunęły się setki świadków. Wobec tych rozmiarów procesu przewodniczący ograniczał się jedynie do najkonieczniejszych dla wyświetlenia sprawy pytań.

W czasie gdy na sali sądowej przemawiali obrońcy

W TRAGEDJĘ PROCESU WMIESZAŁA SIĘ PUBLICZNOŚĆ.

Na korytarzach i przed budynkiem sądowym dały się słyszeć **pomruki tłumów. W następnym momencie tłum wyłamał drzwi do sali rozpraw i wtargnął na nią.** Demonstranci zażądali kary śmierci na młodocianych morderców: Okrzykom „POWIESIĆ!" „PRECZ Z MŁODOCIANYMI MORDERCAMI!" „GDY SZERYF NIE ZROBI Z NIMI PORZĄDKU, MY GO WYRĘCZYMY!" nie było końca. Policji, której świeże plutony przybyły policyjnemi autami, **ledwo udało się usunąć tłum z sali.**

W czasie rozprawy zdarzały się

TRAGICZNE MOMENTY.

Podczas przesłuchiwania matki zamordowanego Franka prokurator pokazał jej **skrwawione szaty syna z zapytaniem, czy je poznaje.**

Nieszczęśliwa matka omdlała na widok ich i dopiero ocucona zdołała wyszeptać „Tak!"

Gdy zeznawał ojciec ofiary prokurator zapytał kiedy widział syna po raz ostatni.

— 21 maja — brzmi odpowiedź.

Prokurator: Widział go pan i w dniu następnym — w jakich okolicznościach?

— **Widziałem go w trupiarni!** — odpowiada zapytany.

Niech pan opisze jego wygląd — żąda prokurator.

Ojciec zamordowanego **zasłania twarz rękoma i po długiej dopiero chwili mówi przytłumionym głosem: Był on zamordowany...!**

Na sali panuje milczenie, wszyscy głęboko wzruszeni.

TYLKO LOEB I LEOPOLD NA ŁAWIE OSKARŻONYCH UŚMIECHAJĄ SIĘ.

Uśmiechają się tak zresztą przez cały czas procesu.

Nominacja wojewodów kresowych podpisana

Warszawa, (tel. wł.). Dzisiaj podpisał Pan Prezydent Rzeczypospolitej dekret nominacyjny 3-ech wojewodów kresowych: generałów Januszajtisa i Olszowskiego oraz wojewody Raczkiewicza.

Podpisanie konwencji polsko-niemieckiej

Wiedeń, (tel. wł.). Dzisiaj o godz. 1/2 12 w południe nastąpiło uroczyste podpisanie konwencji polsko-niemieckiej w sprawie obywatelstwa i opcji, zawartej na podstawie arbitrażu prof. Kaeckenbecka.

Dzisiejsza giełda w Zurychu

Zurych, 30 sierpnia. (PAT.). **Otwarcie giełdy: Holandja 206.00. Nowy York 531. Londyn 23.94. Paryż 29.37. Medjolan 23.65. Praga 15.95. Budapeszt 0.0070. Bukareszt 2.60. Belgrad 6.72½. Sofja 3.87. Wiedeń 0.0075.**

PO ZAMKNIĘCIU KRONIKI

(d) **LISTY GOŃCZE.** Władze przemyskie rozesłały listy gończe za zbiegłym w czasie śledztwa Erbsmanem false Beckiem z Przemyśla, lat 29.

(d) **PRZYŁAPANIE TRANSPORTU PRZEMYCANEJ SACHARYNY.** W dniu 29 bm. na poufną wiadomość, iż z Krakowa ma być wywieziona większa ilość przeszmuglowanej z Niemiec sacharyny, przy ulicy Stradom został przytrzymany przez wywiadowcę tragarz Majer Tamelman wiozący ręcznym wózkiem 3 paczki sacharyny wagi 150 kg. Sacharyna była krystaliczna, zdeponowano ją w E. U. Ś. przy ul. Szewskiej. Tragarz Majer Tamelman zeznał, iż dał mu te paczki nieznajomy izraelita i polecił zawieść do pociągu stanisławowskiego, gdy zaś Tamelman został przytrzymany osobnik ów zbiegł. Dalsze śledztwo w toku.

(d) **OBŁAWA.** W nocy ubiegłej na terenie miasta Krakowa władze policyjne przeprowadziły obławę w wyniku której aresztowano kilkunastu podejrzanej konduity osobników.

Najkorzystniejsze źródła zakupu w Krakowie:

Odpowiedzialny redaktor: Bolesław Raczyński. — Wydawnictwo „Kurjera Wieczornego" Sp. z ogr. odpow. — Z Drukarni Ludowej w Krakowie (Tel. 1103)